

Jaka odpowiedzialność członków zarządu reprezentujących spółkę**Tomasz Budrewicz, [adwokat Warszawa](#), [doradca podatkowy Warszawa](#), Rödl & Partner**

Członkowie zarządu podpisując umowy lub oświadczenia w imieniu spółek niejednokrotnie nie zdają sobie sprawy z ewentualnie grożącej im odpowiedzialności. Wykonując statutowe funkcje są bowiem odpowiedzialni za podjęte decyzje wobec spółki, współników oraz na gruncie prawa karnego i skarbowego. Przekroczenie granicy odpowiedzialności jest niejednokrotnie bardzo niepożorne i rozmyte, skutki są natomiast bardzo poważne.

Odpowiedzialność karna na gruncie polskiego ustawodawstwa nie została uregulowana wyłącznie w Kodeksie karnym. Przepisy karne za naruszenie norm prawnych zawiera obecnie wiele ustaw, jak choćby ustawa o gospodarce nieruchomościami czy prawo ochrony środowiska. Wskazanie wszystkich możliwych podstaw odpowiedzialności karnej przy sprawowaniu funkcji członka zarządu jest zatem bardzo utrudnione. Zależy to przede wszystkim od branży w jakiej działa dane przedsiębiorstwo, a nadto od funkcji sprawowanej w zarządzie. Największe ryzyko ewentualnej odpowiedzialności ponoszą zazwyczaj członkowie zajmujący się sprawami finansowymi. Jako główne podstawy ewentualnej odpowiedzialności karnej lub skarbowej zarządu można jednak wskazać przede wszystkim Kodeks karny, Kodeks karny skarbowy i Kodeks spółek handlowych.

Przestępcze działanie

W praktyce odpowiedzialność karna przy wykonywaniu funkcji członka zarządu dotyczy głównie przestępstw przeciwko obrotowi gospodarczemu i wiarygodności dokumentów. Dyspozycje tych norm prawnych najłatwiej bowiem wypełnić przy prowadzeniu spraw spółki. Niejednokrotnie bardziej przyczynia się do tego niski poziom świadomości prawnej niż zła wola. Praktyką nierzadko spotykaną jest podpisywanie pism opatrzonej datą wsteczną, tj. datą wcześniejszą niż data złożenia podpisu. Działanie takie, w zależności od okoliczności i treści pisma, może wypełniać znamiona przestępstwa albowiem narusza wiarygodność dokumentu. Inną często spotykaną praktyką jest wypełnianie druków in blanco opatrzonej podpisami. Co prawda wypełnienie blankietu samo w sobie nie jest przestępstwem, ale wypełnienie go niezgodnie z wolą osoby, która złożyła pod nim podpis albo na jej szkodę stanowi już przestępstwo. W praktyce pojawia się wtedy problem z badaniem faktycznej woli osoby, która złożyła swój podpis na dokumencie. Powyższe przykłady ilustrują, że niejednokrotnie niski poziom świadomości prawnej może przyczynić się do popełnienia przestępstwa.

Fakturowe poprawki

Swoistym novum wprowadzonym przez ustawodawcę 1 marca 2017 r. jest poszerzenie katalogu przestępstw przeciwko wiarygodności dokumentów o przestępstwa związane z fałszowaniem faktur (art. 271a, 277a - 277d K.k.). Osoba, która w celu późniejszego wykorzystania podrabia lub przerabia fakturę w zakresie okoliczności faktycznych mogących mieć znaczenie dla określenia wysokości należności publicznoprawnej lub jej zwrotu lub takiej faktury jako autentycznej używa, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Wprowadzone zmiany są odpowiedzią na wyłudzenia podatku VAT i realizacją zapowiadanego uszczelniania systemu podatkowego. Nie sposób nie zauważyć jednak wyraźnie rysującej się dysproporcji w sankcji karnej za przestępstwo fałszerstwa materialnego (zagrożone maksymalnie karą 5 lat pozbawienia wolności), a przestępstwa sfalszowania faktur (zagrożone karą 8 lat pozbawienia wolności). O ile część dyspozycji (przerobienie lub podrobienie faktury) może być wypełniona tylko umyślnie, tak posłużenie się podrobioną fakturą nie zawsze (zamiar ewentualny). W takim wypadku powstaje wątpliwość czy np. uczestnictwo w karuzeli VAT - owskiej zawsze będzie traktowane jako posłużenie się podrobioną fakturą. Należy bowiem pamiętać, że większość tego typu wyłudzeń opiera się również o uczciwych podatników, którzy nie zdają sobie sprawy z faktu, że są częścią przestępczego procederu. Wprowadzone przepisy odnoszą się przede wszystkim do członków zarządów. To oni bowiem kierując spółką ponoszą odpowiedzialność za jej działania.

Uchybienia skarbowe

W przypadku spółek prawa handlowego odpowiedzialność na gruncie K.k.s. ponosi ten, kto na podstawie przepisu prawa, decyzji właściwego organu, umowy lub faktycznego wykonywania zajmuje się sprawami gospodarczymi, w szczególności finansowymi spółki. Z pewnością są to więc członkowie zarządu spółki, ewentualnie prokurent lub pełnomocnik spółki. Najważniejsza reguła K.k.s. stanowi, że odpowiedzialność jest ponoszona jedynie za zachowania umyślne. Natomiast odpowiedzialność za zachowania nieumyślne możliwa jest wyłącznie wtedy, jeżeli kodeks wyraźnie tak stanowi. Czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia. Brak świadomości prawnej nie wyłącza jednak umyślności.

Pomimo, iż przestępstwo skarbowe można popełnić tylko umyślnie, z uwagi na zawłość przepisów podatkowych nie jest popełnić trudno. Również agresywna optymalizacja może doprowadzić do sytuacji zakwestionowania przez organy skarbowe niektórych transakcji i w konsekwencji spowodować uszczuplenie należności publicznoprawnej w wysokości kwalifikującej takie działanie jako przestępstwo skarbowe. Z pomocą przychodzi tutaj instytucja tzw. czynnego żalu, jak i możliwość późniejszego skorygowania deklaracji podatkowych. Zgodnie z wprowadzonym z dniem 1 marca 2017 r. art. 16a K.k.s. nie podlega karze za przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe, kto złożył prawnie skuteczną korektę deklaracji podatkowej i w całości uiszczył, niezwłocznie lub w terminie wyznaczonym przez uprawniony organ, należność publicznoprawną uszczuploną lub narażoną na uszczuplenie. Na gruncie prawa skarbowego, w przeciwieństwie do prawa karnego, w niektórych przypadkach możliwe jest uniknięcie odpowiedzialności karnej po popełnieniu czynu. Powyższa możliwość przewiduje jednak pewne ograniczenia w stosowaniu czynnego żalu, który nie dotyczy osób które kierowały wykonaniem ujawnionego czynu zabronionego, zorganizowały grupę przestępczą lub wykorzystały uzależnienie innej osoby poleciły jej wykonanie przestępstwa skarbowego.

Dokumentacja cen transferowych

Obecnie jednym z bardziej palących problemów jest sporządzanie dokumentacji cen transferowych. Problem jest o tyle skomplikowany, że brak jest szczegółowych wytycznych jak obowiązek ten realizować. Brak działania po stronie ustawodawcy powoduje niepewność, a należy mieć na uwadze, że brak złożenia takiej dokumentacji jest równoznaczny z niezłożeniem organowi podatkowemu wymaganej informacji podatkowej i podlega odpowiedzialności skarbowej.

Niesporządzenie dokumentacji cen transferowych podlega odpowiedzialności w trybie art. 80 § 1 K.k.s. i wiąże się z grzywną, której wysokość może sięgać ponad 3 milionów złotych, podczas gdy złożenie informacji niezgodnej z prawdą obarczone jest grzywną sięgającą nawet 6 milionów złotych. W praktyce maksymalne stawki są rzadko stosowane, niemniej istnieje możliwość nałożenia takiej kary. Złożenie oświadczenia o sporządzeniu dokumentacji, kiedy składający takie oświadczenie ma wiedzę, że faktycznie dokumentacja ta nie została sporządzona, może wypełniać z kolei znamiona dwóch czynów – niesporządzenia dokumentacji, a nadto poświadczenia nieprawdy. Przepisy K.k.s. przewidują, że w przypadku zbiegu podstaw odpowiedzialności na gruncie K.k.s. i K.k., jeżeli ten sam czyn będący przestępstwem skarbowym wyczerpuje zarazem znamiona przestępstwa określonego w przepisach karnych innej ustawy, stosuje się każdy z tych przepisów (art. 8 K.k.s.). Wobec tego złożenie takiego oświadczenia rodzić będzie po stronie podpisującego zarówno odpowiedzialność karną, jak i karnoskarbową. Zbieg takiej odpowiedzialności jest na gruncie polskiego prawa dopuszczalny. To dobrze obrazuje występujące w praktyce przypadki, kiedy zarówno działanie, jak i zaniechanie członków zarządu może rodzić odpowiedzialność karną.

Także handlowy

Odpowiedzialność karną dla osób wykonujących funkcje w zarządzie przewiduje również Kodeks spółek handlowych. Niezłożenie wniosku o upadłość spółki pomimo zaistnienia przesłanek, czy przestawienie organom spółki lub rewidentowi fałszywych danych również podlega odpowiedzialności karnej za przestępstwo.

Ograniczenia dla skazanych wyrokiem

Popełnienie tylko niektórych z przestępstw powoduje zakaz wykonywania funkcji członka zarządu. Zgodnie z treścią art. 18 § 2 k.s.h.sh nie może być członkiem zarządu spółki prawa handlowego osoba, która została skazana prawomocnym wyrokiem za przestępstwa określone w przepisach rozdziałów XXXIII–XXXVII Kk – tj. przestępstwa przeciwko ochronie informacji, wiarygodności dokumentów, mieniu, obrotowi gospodarczemu, papierami wartościowymi i pieniędzmi. Taki sam zakaz wykonywania funkcji członka zarządu dotyczy osób skazanych za przestępstwa określone w art. 587, art. 590 i w art. 591 k.s.h.sh tj. podanie fałszywych danych organom spółki kapitałowej lub rewidentowi, umożliwienie bezprawnego głosowania lub udział w bezprawnym głosowaniu na walnym zgromadzeniu.

Zdaniem autora

Tomasz Budrewicz, adwokat, doradca podatkowy Rödl & Partner

Należy pamiętać, że samo przedstawienie zarzutów osobie podejrzanej o popełnienie przestępstwa nie jest tożsame z ustaleniem jej winy. Przedstawienie zarzutów nie pociąga za sobą automatycznie zakazu sprawowania funkcji członka zarządu w spółce prawa handlowego. Za niewinną uznaje się osobę do momentu skazania jej prawomocnym wyrokiem karnym za popełnione przestępstwo. Dopiero prawomocny wyrok sądowy może przesądzić o konieczności wykreślenia osoby skazanej z Krajowego Rejestru Sądowego. Art. 18 § 2 K.s.h. nie statuuje automatycznego wykreślenia członka zarządu z KRS. Jednak w terminie trzech miesięcy od dnia uprawomocnienia się wyroku, o którym mowa w art. 18 § 2 K.s.h., skazany może złożyć wniosek do sądu, który wydał wyrok, o zwolnienie go z zakazu pełnienia funkcji w spółce handlowej lub o skrócenie czasu obowiązywania zakazu. Nie dotyczy to jednak przestępstw popełnionych umyślnie.

Ograniczeniu ryzyka poniesienia odpowiedzialności karnej służą wprowadzane coraz częściej zarządzanie ryzykiem zgodności, czyli compliance. Zapewnienie zgodności prawnej procedur z obowiązującymi przepisami prawa w istotny sposób pomaga ograniczać ewentualną odpowiedzialność. Często stosowaną metodą jest również wyraźne rozgraniczenie zakresu obowiązków i uprawnień w ramach wewnętrznych regulacji firmy. Podział kompetencji pozwala łatwiej wskazać osobę odpowiedzialną za ewentualne naruszenie.

Źródło: <http://www.rp.pl/Firma/308189997-Jaka-odpowiedzialnosc-czlonkow-zarzadu-reprezentujacych-spolke.html?template#ap-1>